

MONOGRAFIA

MIASTA

SUWAŁK

zebrał

NOWALSKI STANISŁAW - ALBERTYN.



KRAKÓW.

**W Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego
pod zarządem Ign. Stelcła.**

—
1880.

K 00/84

MONOGRAFIA

ATRAIM

Y



86453 ✓

MYTEZSIA - WAJSZKATE LEBJAWON

KHAKOW

ODKREŚLIŁ I WYDZIAŁ WYDAWNIKÓW W DOKŁADZACH UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO

pod zarządzeniem Dyrektora

1880

JAŚNIE WIELMOŻNEMU

KSIEDZU

PIOTROWI PAWŁOWI
WIERZBOWSKIEMU,

Biskupowi Dyecezyi Augustowskiej
czyli Sejneńskiej,

fundatorowi wielkiej kaplicy katedralnej i urzędzenia
estetycznego prezbiterium i zakrystyi katedralnej.

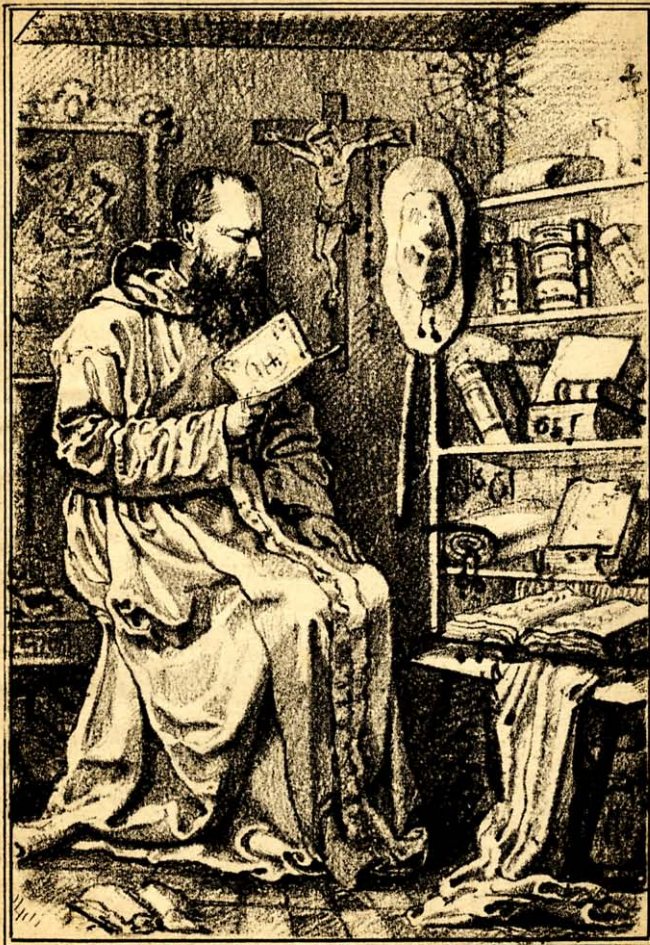
W dowód wysokiego szacunku, przywiązania
i poważania

poświęca

WYDAWCA.

Historycy obecnie zajmują się bardziej gromadzeniem materiałów historycznych, niż spajaniem ich w całość; dbaj-c więcej obecnie o formę, niż o treść.

Rozwój historyczny nie polega wyłącznie na prawie konieczności, lecz równie stanowczo i na wolnej woli człowieka - historyka.



Odbito w Litogr. A. Pruszyńskiego w Krakowie.

REWERSAŁ

Prawa danego wiecznymi czasy mieszkańcom Suwalskim na miasto etc. W roku 1715 dnia 3. Xbris. Które słowo w słowo tak się ma.

IN NOMINE DOMINI.

Ja Xiądz Ildefons przeor, swoim i wszystkim WW. OO. Kamedułów Pustelników Świętego Romualda, konwentu Wigierskiego imieniem czynię wiadomo, tym skryptem moim dobrowolnym, wieczystym zapisem, komu o tym terażniejszego i napotym będącego wieku, ludziom wiedzieć będzie należało. Iż za pokorną prośbą naszą, z łaski najjaśniejszego króla Jegomości Augusta wtórego Pana naszego miłościwego, szczęśliwie nam

panującego. Wieś nasza Suwałki na miasto wolne, targi i jarmarki de data Anno Domini 1710. miesiąca aprila 26 dnia, przywilej otrzymany, z approbaty, Jego Królewsko-Pańsko dobroci de data roku 1715. miesiąca Julii, 18. dnia; funduszem reformowanym, i kommisją de data eodem anni, die trigesima 8-bris: In fundamento przywilejów Jego Królewsko Mości, z targami i jarmarkami postanowionymi, vigore tedy funduszu naszego i przywileju na miasto Suwałki danego, jako dóbr Wigierskich naszych, i miasta Suwałk heredytarii possessores, niniejszym tym prawem naszym ludzi z dawnych lat tam mieszkających na powinności dwornój będących.

Tedy Ja przeor, in virtute przywilejów od Jego królewsko - mości nadanych, miesiąca X-bra w roku niniejszym 1715. kapitule kowentualnej złożyłem, na którym tedy terminie zważywszy rzecz potrzebną, i ku intracie pożyteczną, zgodziwszy się jednostajnie wszyscy, ze wsi Suwałk ludzi, ze sławetnych PP. mieszczan przy wolnościach i ustawach ni-

zej specyfikowanych kapitulo czyniemy i stanowimy, naprzód od wszelkich służby, robocizny i straży, jaka dotąd Dworowi Żywo-wodzkiemu pełniona była uwolniwszy, Honor tytulacyi miejskiej nadajemy. Oraz pomienione miasto, aby swój porządek miało, tak w sądach, jak i w rządach, dla zwierzchności tedy Panów Podbielskiego za subdelegata, sławetnego Pana Antoniego Rowińskiego za pisarza postanawiamy. Ażeby tedy przybrawszy do siebie spomienionego miasta rajców dwóch, i ławników sześciu, z prawem pospolitym, sądy swe odprawowali, którym dając moc według excessu, winnych na ciełe, substancyi i winno karać pozwalamy, której winy urzędowi miejskiemu o połowę do karbony kościelnej na preparamenta należeć się będzie, salvam jednak appellationem do klasztoru Wigierskiego stronie potrzebującej zachowuje się. Tych zaś sławetnych Panów rajców i ławników, tak do sądu, jako i porządku miejskiego in praesentia sławetnego Pana subdelegata naszego, wszystkim jednostajnie zszedszy się w ratuszu obierać pozwalamy.

Targi i jarmarki takowym sposobem odprawiać się mają: np. dzień targowy co niedzielny; Jarmarki zaś trzy będą, pierwszy w dzień znalezienia Świętego Krzyża, drugi w dzień Świętego Rocha, a trzeci w dzień podwyższenia Świętego Krzyża. Na których to targach i jarmarkach, targowego sławetni panowie mieszczanie, tak od tutejszych, jak i postronnych ludzi, aż do wyjścia lat siedmiu wymagać w braniu niepowinni będą. A po wyściu, da Pan Bóg doczekać, lat siedmiu wolności, Pan subdelegat nasz na klasztor wybierać i dozór mieć będzie, lub też arędarz za kontraktem trzymający.

Na osiadłość zaś pomienionego miasta, placów trzysta naznacza się, z których płacenie takowe bydź ma. Jakoto, z placów rynkowych po złotych trzy, z placów ulic bliższych rynku po złotych dwa, z dalszych placów po złotemu jednemu, z placów zaś ogrodowych, browarnych i gumiennych po groszy dziesięć curentis monete. Na grunt też włóczny do orania, naznacza się dąbrowa do wyrobienia pola włók osiemdziesiąt i trzy; z tych

tedy włók, półtóry włóki na sławetnego pana subdelegata; włóka jedna, na sławetnego pana pisarza; pół włóki na sługę miejskiego Podwojskiego; te tedy włóki pola wolne będą, bez żadnego płacenia klasztorowi Wigierskiemu, i miastu tutejszemu, jako sługom klasztornym, tak terażniejszym jak i napotym będącym na zawsze. Na miasto spełna włók pola osiemdziesiąt przeznacza się, z których po wyściu wolności, lat siedmiu za przerobieniem onego, z każdej włóki czynszu po tynfów do dwudziestu płacono bydź ma. A że jako w dąbrownym gruncie na urodzaj jenczmienny są grunta słabe, zaczym ku większej wygodzie miastu, dwa uroczyska nazwane, na czarnej ziemi, i nad jeziorem krzywym, gruntu leśnego do wyrobienia morgów trzysta naznacza się, z których to morgów, po tynfów dwa, z jednego płacono bydź ma do klasztoru. Łąki zaś temu miastu na uroczyskach takowych: Nadubowej, Nalaskach, Dylniku, Glinkach, Sianorzętka i Połomie; które do gruntu włócznego, bez żadnej płaty z nich klasztorowi dodajemy.

Wolni tedy i mocni będą na naznaczonych placach, budować się mieszkając na nich, wszelkie hande kupieckie i potoczne prowadzić. Trunki wszelkie, liquory mieć, handlować, szynkować bez płacenia żadnego klasztorowi naszemu Wigierskiemu, targowego, liquorowego, od mieszkania, od zasiewania gruntów, morgów i placów, do wyjścia lat siedmiu wolności nadanej. A po wyjściu wolności jako z placów w mieście leżących, z gruntu włóczego, morgowego i liquorów, jakie są wyżej powymieniane, sławetni Pano wie mieszczanie Suwalscy płacić powinni będą. Zaś w wspomnioném mieście Suwałkach mieszkając i wszelkich swobodnie sobie pożytków używając, po krótkim lub długim mieszkaniu i życiu.

Dobra swoje wszelkie, place, budynki, grunta włóczne polne, własnemu swemu potomstwu lub bliskim krewnym, zapisywać, legować i komu chcąc cudzemu, własnym swoim prawem zapisać, legować, dać, darować, zamieniać, sprzedać i ku lepszemu pożytkowi obracać, dysponować wolni i mocni będą. Te

zaś wszelkie zapisy, legacye, skrypta, mają być przyznawane na urządzie przed sławetnym panem subdelegatem i całą ławicą miejską, a przez pana pisarza do ksiąg miejskich przyjmowane ad acta — do aktów — zapisywane być mają. Waruie się to jednak, ażeby wszelkie legacye, przedaży, zamiany, zapisy, darowizny elidigeniis, szczególnie mieszczanom tutecznym zapisywane byli, i tym ludziom postronnym, którzyby zakupieniem sobie od naszych mieszczan Suwalskich zapisane, spadkowe, place, grunta przyjąwszy, w tymże mieście osieść chcieli, wolno im będzie, a nie postronnym wszelkiego stanu ludziom. In quantum by się jakowe scripta pokazały mimo approbatia pana subdelegata naszego, za nieważne i skasowane mieć chcemy. I ktoby takowy podstępnek z mieszczan uczynił, pięćdziesiąt kop groszy litewskich sztrofu do klasztoru Wigierskiego zapłacić powinien będzie. Dlatego też ktoby się trafił do pomienionego miasta na mieszkanie, nie wprzód osiadać ma, aż się w klasztorze opowie, i też z pp. mieszczan na-

szych ktoby wychodzić miał, takowym sposobem w klasztorze opowiedzieć się powinien będzie, którym wejście i wyjście nie jest bronne, tylko aby długu jakiego skarbowego Rzeczypospolitój należącego, lub też klasztorowi naszemu, nie uniośł. Na wszelkie zaś budowanie pp. mieszczanom, z puszczy naszej drzewo wolno pozwalamy pro hac sola unice, do wyścia wolności lat siedmiu, tak teraz mieszkającym, jako i napotym przyszłym ludziom, którzy wszyscy panowie mieszczanie budynki dobre według linii pomierniczej i ordynacyi naszej klasztornej, z gankami na ulice wystawionemi, z kominami pobielonemi, i pokryciem dachu góntowym lub dranicznym, a nie słomą; dla bezpieczeństwa, mieć też powinni bosaki i drabiny, na każdym budynku, dla rozerwania domu, — strzeż Boże ognia —; w czym pan subdelegat nasz ma mieć baczenie. Tak że miara zborna, to jest kłoda w rynku samym, o pułwiertlu, wiertlu całym, i puł beczi prawdziwa z miasta JK. mści Filipowa wymierzona aby była, a nie po domach prywatna fałszywa

Item trunków wszelkich aby miary prawdziwe były; nakładając na takowych ktoby ku krzywdzie ludzkiej miary fałszywe miał, a nie ratuszne cehowe, tedy miary przez woźnego w rynku mają być palone, a przez kogo by się pokazała być fałszywa miara, na kościół Suwalski ma zapłacić sztrofu kop 5. — dico pięć-litewskich. — Grunta zaś gotowe zdawna wymierzone, wyrobione poczęści, po kontach szmatami a nie w liniach włócznych z pomienionych jako już zasianych, i jarzyną według dawnego pomiaru.

W roku da — Pan Bóg doczekać — przyszłym, jeszcze tymże porzątkiem siać muszą, według dawnych rejestrów, i czynsz oddać powinni będą; w przyszłe zaś lata do wyścia wolności lat siedmiu, nim się według włók grunta zrównają, teraz zarabiające p.p. mieszczanie, z morga jednego po tynfów dwa płacić będą. A w denowo przez lata pomienione siedym wyrobiać będą, z tych grontów żadnej płacy, jako z wyrobczysk nowych, klasztorowi nie ma być płacono, aż po wyściu wolności lat siedmiu, jako wyżej się

opisało, z włóki po tyufów do dwudziestu już płacić zaczął.

Ratione zaś kościoła tamecznego Suwałskiego na chwałę Bożą nowo wystawionego: ku ozdobie i potrzebie jego, tak w ochen-dostwie, preparamentach wszelkich, jako też w poprawowaniu dachu i innych rzeczy, Panowie mieszczenie staranie i opatrność mieć powinni. Ponieważ kościół Boży i miasto bez Xiędza obejść się nie może, tedy sławetni panowie mieszczenie, według postanowienia klasztornego i umówienia się rocznego w płaceniu solarium, i wiktowania Xiędza Jego-mością kapelana, według exdecisij klasztornej, we spól z włóścią kwatery żywowodzkiej płacono i wiktowano bydź ma. Takowym sposobem kantorowi do śpiewania i do grania na chór zgodnego, solarium i wikt dawać powinni będą mieszczenie. Młyn tamże w Suwałkach w mieście klasztornym kosztem już wystawiony, jako potrzebny do mliwa miastu, in quantum by się w czym zepsował, i poprawy potrzebował, tedy do sypiania grobli, naprawy upustu, i do postanowie-

nia nowego młyna, Panowie mieszczenie zniosłszy się wszyscy, ażeby aręda nie upadła, i corocznie klasztorowi zupełnie dochodziła, do której ten młyn należeć będzie, staranie mieć mają i powinni będą. Podatek od Rzeczypospolitej, sejmem lub sejmikami w powiecie i inne potoczne, jeżeli uchwalone były, według exdewisij klasztornej do rąk sławetnego pana subdelegata, tamecznego oddawać i wypłacać powinni będą. Dla pomocy też czasu letniego, pomienieni sławetni panowie mieszczenie Suwałscy, względem przysługi swojej klasztorowi i do siana klasztornego, tłok dwie; a do dworu żywowodzkiego dni trzy, wszyscy pomódz mają; takowym sposobem jeżeliby, w który dzień nie-pogoda przeszkodziła, innego dnia odrobić sami dobrowolnie, aby przyrzekli. Żydzi też tam mieszkające, żaden w rynku domostwa, ani placu mieć nie może, i nie powinien; tylko na osobliwych placach swych i ulicy Żydowskiej zwanej, którym jednak, w tymże rynku miejskim tak targi, jako i jarmarki w handlach różnych wstęp iednostajny z pa-



nami mieszczanami bez żadnej kontradycji wolny mieć będą, których miasto sądzić nie ma, tylko dwór Żywowodzki, według prawa statutowego, a nie miejskiego. Jednak w zło-dziejskich lub mężobójskiej okazyach na go-rącym uczynku swojego żyda, lub postron-nego wzięwszy w sequestr, kiedy nie tegoż dnia, tedy nazajutrz, z licem do dworu od-prowadzeni bydź powinni, w krzywdzie zaś od mieszczanina stałej, miasto sprawiedli-wość czynić powinno, żydom od żydów też w krzywdzie stałej dwór Żywowodzki spra-wiedliwość będzie czynił.

Arenda szynkowna, którą dotąd Jan Kar-powicz trzymał, za prawem niniejszym, wszy-stkim panom mieszczanom do robienia piw i gorzałek jest zezwolona. Tedy racione ro-cznej arendy, Karpowicz po wytrzymaniu według kontraktu roku, z panami mieszcza-nami spółnie, do lat siedmiu wyjścia wolno-ści, we spół trzymajac arędy, każdego roku po tynfów dwieście, i czopowe i szelężne, według exdiwisi klasztornej płacić mają. Któ-ry to ten nasz list dobrowolny, wieczysty

zapis, we wszystkich punktach i klausulach jego, we szredzinie tego listu—czyli zapisu— wyrażonych, przez nas teraz w klasztorze rezydujących Ojców-Kamedułów, jako i w po-tomne czasy, Wielebnych Ojców Kamedułów, sukcesorów po nas będących, nienaruszenie przy zupełnej mocy wiecznymi czasy zosta-wać ma. Sławetni zaś panowie mieszczanie, w czas przyszły względem pompy swojej, dla swobodniejszego sobie prawa, sposobów ża-dnych wynajdować, pod stratą tejsze wolności i confiscationis swych dóbr, które pod ewik-cją podali, buntów czynić nie powinni będą.

Ale podług przywilejów Jego Królewsko-Mości, nam klasztorowi nadanych; od nas też z klasztoru miastu konferowanego. Tym się szczyć mają, w walorze potomnemi cza-sy, we wszelkich punktach i klausulach, ni-wczym nie przestąpiwszy, zachować się mają i powinni będą.

Także, Panowie, subdelegat, pisarz, rajcy i ławnicy, jeżeliby ludzi w swoich rządach krzywdzili, i klasztorowi w czym przestąpili—czyli zawinili, wolne z urzędu onych złoże-

nie klasztor sobie zachowuje. Na co ten nasz list dobrowolny, wieczysty zapis, dla większej wagi i pewności przy pieczęci klasztornej rękami naszymi podpisawszy Ichmościów PP. pieczętarzów jako przyjaciół, od nas ustnie i oczewisto o podpis rąk uprosiliśmy. Sławetni zaś pp. mieszczanie, jako jeszcze nie w porządku miejskim będące, sami że pisma są nieumiejętni, do rewersału słowo w słowo we wszystkich jego circumstantiach — cirkumstancjach wypisanego.

Także dla pewności i wagi wzajemnie do klasztoru rewersał podając, o podpis rąk Ichmościów pp. szlachty uprosiwszy, krzyżyki swoje piórem, na rewersale tego prawa od nas danym, klasztorowi położyliśmy.

Działo się w klasztorze Wigierskim, roku Pańskiego tysiąc siedymset piętnastym, miesiąca Decembra, trzeciego dnia.

Locus
sigilli

Pater-Don-Ildephonus, *Eremitarum Camaeldulensium montis coronae—E. C. M. C.—prior Insulae Regalis Vigrensis.*

Pater - Don - Valerianus *E. C. M. C. scribe Capitularis, Insulae Regalis Vigrensis.*

Pater-Don-Valentinus *E. C. M. C. Cellarius hujus Eremiti.*

Nos infrascripta autoritate nostra, qua fungimus, in actu visitationis nostrae, in hac Eremito-Vigrensi,— hoc jus in omnibus punctis et clausulis approbamus et confirmamus, nec non Sigillum nostri officii apponimus.

Datum in hac Eremito nostra Vigrensi.

Anno Domini 1715. die septima Decembris.

Locus sigilli
vicari
generalis

Pater-Don-Ambrosius *E. C. M. C. Vicarius Generalis.*

Pater-Don-Lucas *E. C. M. C. A. P. — assistens primus.*

Pater-Don-Carolus *E. C. M. C. A. S. — assistens secundus.*

Suwałki dziś jest miastem gubernialnym i powiatowym; Suwałki leżą nad rzeką Hańczą czarną.

W roku 1865. mieszkańców było w Suwałkach 13,517, a domów posiadało miasto 1,132; w roku zaś 1870 ludność Suwałk wynosiła cyfrę 16,600. Suwałki nazwisko mają od litewskiego wyrazu, naprzykład: Susiwiłkaj — to jest przychodnie — zebrani ludzie różni. — Kameduli budując Wigierski klasztor, potrzebowali dużo ludzi różnych fachów zasłużonym i chcącym osiedlić się nadawali grunta; i tak powstała naprzód wieś, którą potem na miasto przemieniono, jak to widzimy w zapisie Kamedułów Wigierskich — ut supra.

Nowsze wiadomości o Suwałkach można znaleźć w Encyklopedyach np. Orgelbranda, Ungra; w geografiach różnych starożytnej Polski, Balińskiego i Lipińskiego, bardzo mało napisano.

Wykazy statystyczne urzędowe różne, mają najwięcej wiadomości najnowszych, o wzro-

ście miasta Suwałk i o postępie w cywilizacji.

Bielany 1880 roku.

Por.-Don-Albertinus E. C. M. C. Nowalski.

Przez tegoż autora wyszły z druku:

Żywot Świętej Anieli z Fulginu, napisał Nowalski Stanisław Albertyn. — Warszawa 1870 roku.

Monografia Suwałk, zebrał Tenże. — Kraków 1880 roku.

Wydają z druku:

Monografia klasztoru Eremitów Wigierskiego, Encyklopedia literatów słowiańskich, Definitio Eremitarum.

Ascia Tarloviani decoris: a M. Jacobo Nowalski, Jn. Al. Uni. Crac. Philo. Doc. et Prof. Cracoviae Anno 1685 Die 2 Maji (i o tym autorze co pisze Alembek w 1682, Margowski w 1684, Juszyński w 1820 Muczkowski w 1849 r.

